



25 ROCZNICA ŚMIERCI KS. SUCHOWOLCA

Zarząd Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” serdecznie zaprasza na uroczystą Mszę Świętą z okazji 25. rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Stanisława Suchowolca. Msza Święta zostanie odprawiona w dniu 16 lutego 2014 roku o godzinie 11.30 w Kościele pw. Niepokalanego Serca Maryi (Dojlidy) w Białymstoku ul. Ks. St. Suchowolca 27 pod przewodnictwem Jego Ekscelencji Księdza Arcybiskupa Edwarda Ozorowskiego Metropolity Białostockiego. Słowo Boże wygłosi Jego Ekscelencja Ksiądz Antoni Dydycz Biskup Drohiczyński.



Służba Bezpieczeństwa nie patrzyła na działania księdza beczynnie, zbierano informacje o zwyczajach księdza o rozkładzie jego cyklicznych zajęć w poszczególnych dniach tygodnia. W grudniu 1987 roku jakaś nieznana dłoń poluzowała cztery śruby w tylnym kole prawie nowego samochodu Ks. Stanisława. W styczniu ta sama dłoń odkręciła w aucie nakrętkę końcówki kolumny kierowniczej. Na przestrzeni 1988 jeszcze wiele razy uszkodzono auto księdza Stanisława. Ksiądz Stanisław Suchowolec po wiadomości o zamordowaniu księdza Stefana Niedzielaka zaczął poważnie obawiać się o swoje życie. W ostatnim tygodniu stycznia 1989 roku odwiedzili księdza członkowie Niezależnego Ruchu Społecznego im. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie, którego to ks. Stanisław był członkiem. Podczas spotkania wyznał wówczas przewodniczącemu NRS Panu Włodzimierzowi Sikorze i Włodzimierzowi Fraszczakowi pracownikowi Huty Warszawa „Pętla wokół mnie zacieśnia się coraz bardziej. Czuję się osaczony i zdradzony. Żyję pod ciągłą presją...”. Niestety, przeczucia księdza Stanisława Suchowolca okazały się uzasadnione. 30 stycznia 1989 ciało zamordowanego Księdza Stanisława Suchowolca odnaleziono w jego mieszkaniu na plebanii. Sekcja zwłok wykazała, że zgon nastąpił pomiędzy 2 a 4 w nocy, na skutek

zatrucia tlenkiem węgla, spowodowanego pożarem niesprawnego pieca. Prokuratura uznała, że pies księdza również zatrut się czadem. Dochodzenie zakończyło się po kilku miesiącach umorzeniem z powodu braku znamion wskazujących na udział osób trzecich w zainicjowaniu pożaru. W 1992 rozpoczęto w tej sprawie nowe śledztwo. Gospodyni parafii na Dojlidach zeznała, że w nocy z 29/30 stycznia 1989 widziała na plebanii 3 nieznane osoby: dwóch mężczyzn i kobietę. Słyszała ich przyciszone szepty i rozmowy. Około północy jako ostatnia widziała księdza żywego. Z ekspertyzy przeprowadzonej przez biegłych sądowych wynikało, że w drewnianej podłodze wybito dziurę, przez którą od strony piwnicy wiano łatwopalną substancję. Jeden ze strażaków w śledztwie zeznał, że w lewym dolnym rogu szyby okiennej widać było dziurę powstałą wskutek uderzenia ciężkim przedmiotem. Biegli weterynarze, zapoznając się ze zdjęciami z miejsca zbrodni, zauważyli, że z pyska psa ciekła krew. Ich zdaniem oznaczało to, że zwierzę zostało zatrute lub zabite. Białostocka prokuratura ogłosiła we wrześniu 1992, że przyczyną pożaru w mieszkaniu, a w konsekwencji powodem śmierci księdza Stanisława Suchowolca, było podpalenie. Sprawców i inspiratorów zbrodni do dzisiaj nie wykryto.

**BIULETYN
INFORMACYJNY
JEST PISMEM
WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM**

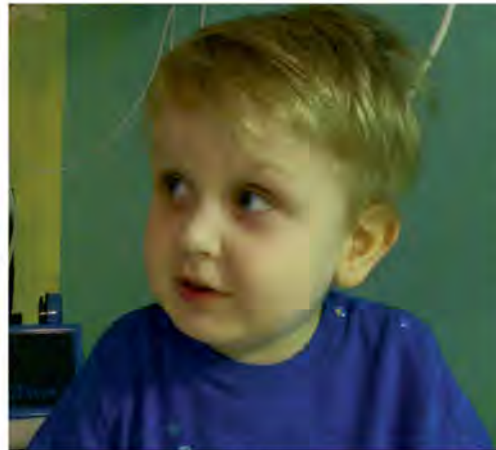
**Adresy Oddziałów
Zarządu Regionu Podlaskiego
NSZZ „Solidarność”**

1. Region Podlaski
Oddział w Bielsku Podlaskim
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Piłsudskiego 25
tel. 508-146-327
2. Region Podlaski
Oddział w Hajnówce
17-200 Hajnówka
ul. 3 Maja 24
tel. 508-146-384
3. Region Podlaski
Oddział w Czarnej Białostockiej
16-020 Czarna Białostocka
ul. Torowa 15
tel. 508-146-367
4. Region Podlaski Oddział w Łapach
18-100 Łapy
ul. Armii Krajowej 1
tel. 508-146-393
5. Region Podlaski
Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Pałacowa 19
tel. 508-146-439
6. Region Podlaski Oddział w Grajewie
19-200 Grajewo
Pl. Niepodległości 22
tel. 508-146-291
7. Region Podlaski Oddział w Sokółce
16-100 Sokółka
ul. Piłsudskiego 8
tel. 508-146-308
8. Region Podlaski Oddział w Mońkach
19-100 Mońki
ul. Leśna 3
tel. 508-146-274
9. Region Podlaski
Oddział w Dąbrowie Białostockiej
16-200 Dąbrowa Białostocka
ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego 4
tel. 664-727-182
10. Region Podlaski
Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Kościuszki 32
tel. 508-146-583
11. Region Podlaski
Oddział w Augustowie
16-300 Augustów
ul. Hoża 2b
tel. 508-146-584
12. Region Podlaski
Oddział w Wysokim Mazowieckiem
18-200 Wysokie Mazowieckie
ul. Ludowa 19
tel. 513-045-204

Konto ZR Podlaskiego

BGŻ SA O/Białystok

91203000451110000000731690



**PROSIMY
PRZEKAŻ 1%
PODATKU
KAROLOWI
TO POMOŻE MU
W DALSZYM
LECZENIU
BIAŁACZKI!**

Karol Bieniasz ma 2 latka i 9 miesięcy. To niezwykle pogodne i radosne dziecko. Dnia 10 grudnia ubiegłego roku zachorował na ostrą białaczkę limfoblastyczną, której nie da się wyleczyć chemioterapią. Za pół roku czeka go przeszczep szpiku kostnego, o ile oczywiście znajdzie się dawca - przeszczep rodzinny niestety został wykluczony.

Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrego serca o wsparcie finansowe poprzez przekazanie 1% podatku na FUNDACJĘ „POMÓŻ IM” o numerze KRS 0000 288 520.

Koniecznym w rubryce „cel szczegółowy” należy wpisać: Karol Bieniasz.

Można również przekazać darowiznę na konto Fundacji: Nr 39 1160 2202 0000 0001 6161 7622

Fundacja „Pomóż Im” na rzecz Dzieci z Chorobami Nowotworowymi i Hospicjum dla Dzieci z siedzibą w Białymstoku, ul. Kleeberga 8, 15-691 Białystok.

Tytułem wpłaty: Karol Bieniasz - ten dopisek jest niezbędny, aby pieniądze trafiły na subkonto naszego syna.

Z góry dziękujemy za okazaną pomoc

Sylwia i Tomasz Bieniasz

Region Podlaski NSZZ „Solidarność” realizuje kolejne zadania w ramach projektu pn. „Pracodawcy, pracownicy, władze współpracujące”. Jednym z nich jest kampania promująca godną pracę i dialog trójstronny obejmująca swym zasięgiem obszar całego województwa podlaskiego. Przez kilka kolejnych miesięcy w regionalnym ośrodku Telewizji Polskiej oraz w Polskim Radiu Białystok usłyszymy spoty reklamowe na temat godnej pracy. Ponadto, na ulicach Białegostoku, Suwałk, Łomży i Bielska Podlaskiego pojawią się bilbordy. Działania te mają na celu zwiększenie świadomości mieszkańców Podlasia w zakresie negatywnych skutków stosowania umów śmieciowych, a w tym braku stabilności zatrudnienia, braku ochrony socjalnej, czy braku możliwości zrzeszania się w związkach zawodowych.

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ
Region Podlaski

**Godna praca,
to lepsza przyszłość**

Umowy śmieciowe to brak stabilizacji

norway grants

EWAC
Europejski Wzrost i Wsparcie

INNOVATION NORWAY

Projekt wsparty przez środki finansowe pochodzące z Norwegii poprzez Norweski Mechanizm Finansowy 2009-2014 w ramach Programu na rzecz Godnej Pracy i Dialogu Trójstronnego.

Nie jest to jednak jedyne działanie realizowane w ramach niniejszego projektu. W tym roku, nadal kontynuowane będą szkolenia oraz przeprowadzone zostanie badanie społeczne w celu ustalenia poziomu wiedzy oraz postaw pracowników, pracodawców i władz regionalnych w zakresie godnej pracy i dialogu trójstronnego. Natomiast w najbliższym czasie, tj. dnia 28 lutego br., odbędzie się konferencja pn. „Konieczność zmian gwarantem godnej pracy”, do udziału w której między innymi zaproszeni zostali eksperci z Norwegii. Podkreślić należy, że całe powyższe przedsięwzięcie wsparte jest przez środki finansowe pochodzące z Norwegii poprzez Norweski Mechanizm Finansowy 2009-2014 w ramach Programu na rzecz Godnej Pracy i Dialogu Trójstronnego. Więcej informacji na temat realizowanego projektu można uzyskać na stronie internetowej: www.ewac.nsz.org

Izabela Żmojda

Wybory na nową kadencję 2014-2018

W związku z upływającą kadencją władz statutowych w jednostkach organizacyjnych Związku NSZZ „Solidarność” rozpoczęła się procedura wyborcza na nową kadencję 2014-2018 r. Regionalna Komisja Wyborcza powołana przez Zarząd Regionu Podlaskiego dokonała wyborów, w organizacjach zakładowych, które odbyły się w naszym regionie.

Nowo wybrani przewodniczący organizacji zakładowych, w których odbyły się wybory to :

- **Łozowski Maciej** (Organizacja Międzyzakładowa przy Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej Białymstoku)
- **Rzęsicka Katarzyna** (Organizacja Oddziałowa przy PKO BP w Białymstoku)
- **Piłaszewicz-Łopateczka Marta** (Organizacja Oddziałowa przy Archiwum Państwowym w Białymstoku)
- **Łapiński Grzegorz Ryszard** (Organizacja Oddziałowa przy Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oddział w Białymstoku)
- **Piotrowski Robert** (Organizacja Zakładowa przy Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Siemiatyczach)
- **Mikołajczyk Mirosław Jan** (Organizacja Zakładowa przy Biurze Powiatowym ARiMR w Sokółce)
- **Zuchwalsi Krzysztof** (Organizacja Zakładowa przy Przedsiębiorstwie Produkcji Materiałów Drogowych „KRUSZBET” S.A. w Suwałkach)
- **Zianowicz Karol** (Organizacja Zakładowa przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sejnach)
- **Karpińska Maria Henryka** (Organizacja Zakładowa przy Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku)
- **Jabłońska Janina** (Organizacja Zakładowa przy Domu Pomocy Społecznej im. Jana Pawła II w Brańsku)
- **Jakubowski Stanisław** (Organizacja Zakładowa przy Centrum Kształcenia Zawodowego w Wysokim Mazowieckiem)
- **Łepkowski Robert** (Organizacja Zakładowa przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Grajewie)
- **Wąsowicz Zdzisław Jerzy** (Organizacja Zakładowa przy Obwodowym Urzędzie Miar w Warszawie z siedzibą w Białymstoku)
- **Orzechowski Stanisław** (Organizacja Zakładowa przy Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej)
- **Ogonowski Aleksander** (Organizacja Zakładowa przy Fabryce Mebli „FORTE” w Suwałkach)
- **Pyrko Marek** (Organizacja Oddziałowa przy PKO BP II Oddział w Białymstoku)

Zgodnie z ordynacją wyborczą NSZZ „Solidarność” wybory w jednostkach organizacyjnych Związku muszą się odbyć:

- w organizacjach zakładowych do 31 marca 2014 r.,
- do władz regionów i delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów w terminie od 1 kwietnia do 30 czerwca,
- w regionalnych sekcjach i sekretariatach w terminie od 1 kwietnia do 30 kwietnia,
- do władz krajowych sekcji branżowych w terminie od 1 kwietnia do 31 maja 2014 r.,

- do władz krajowych sekretariatów - w tym Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencis-tów
- w terminie od 1 maja do 30 czerwca 2014 r.
- do ogólnokrajowych władz Związku (sprawozdawczo-wyborczy Krajowy Zjazd Delegatów) do 31 października 2014 r.

Jednocześnie Regionalna Komisja Wyborcza informuje, iż w ostatnim okresie powstały nowe organizacje zakładowe:

1. Organizacja Zakładowa przy „SWED-SPAN POLSKA” Sp. z o.o. w Orli
2. Organizacja Zakładowa przy Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Mońkach
3. Organizacja Oddziałowa przy Archiwum Państwowym w Białymstoku
4. Organizacja Zakładowa przy Gminnej Spółdzielni w Sokółce.



Apel w sprawie pożaru przy Żytniej

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” informuje, iż w dniu 21 stycznia 2014 roku doszło do pożaru w Białymstoku przy ul. Żytniej, w którym zamieszkiwało sześć rodzin.

Budynek spłonął doszczętnie, a wraz z nim cały dorobek, życia jego mieszkańców. Wśród pogorzalców znajdował się członek naszego Związku Lech Gawałkiewicz. Działacz Solidarności od jej początku. Bardzo aktywnie uczestniczył w jej działalności na terenie jego zakładu pracy jakim są Białostockie Uchwyty, jak również

na terenie naszego Regionu, pełniąc funkcję delegata WZDR, członka Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Zawsze w swojej pracy sumienny, bardzo aktywny i oddany idei naszego Związku. Jego domeną życiową „ jest pomoc dla drugiego człowieka”. Dzisiaj on znalazł się w bardzo trudnej życiowo sytuacji, dzisiaj on potrzebuje pomocy.

Dlatego, też zwracam się z prośbą byśmy jako członkowie naszego Związku, wykazali z nim solidarność poprzez wsparcie finansowe, które zostanie przeznaczone na remont jego mieszkania.

Środki na ten cel proszę przekazać na konto Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”:



nr 91 2030 0045 1110 0000 0073 1690 z dopiskiem „Pożar”.

Józef Mozolewski
Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ "Solidarność"

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” stanowczo zaprotestowała przeciwko łamaniu podstawowych praw pracowniczych i związkowych w Lidl Polska

W styczniu 2013 roku pracownicy sieci Lidl założyli organizację NSZZ „Solidarność”. Niemal na początku zarząd spółki rozpoczął działania noszące znamiona szykanowania działalności związkowej. W grudniu 2013 roku przewodnicząca oraz wiceprzewodniczący organizacji zakładowej NSZZ „Solidarność” otrzymali dyscyplinarne wypowiedzenia z pracy. Jako przyczynę zwolnienia pracodawca podał m.in. udział tych osób w akcjach protestacyjnych, które rzekomo były nielegalne. W związku z powyższym KK zdecydowała o podjęciu długofalowej akcji protestacyjnej w celu znormalizowania stosun-

ków pracowniczych w sieci sklepu Lidl. W pierwszym etapie akcji apelujemy do członków NSZZ „Solidarność” o zaniechanie robienia zakupów w tej sieci w miesiącu lutym. Ponadto KK rozpatrzy skierowanie skargi na działania zarządu Lidl Polska do instytucji międzynarodowych m.in. OECD i MOP.

Piotr Duda zwrócił się do wszystkich związkowców i sympatyków „Solidarności” z prośbą o bojkotowanie Lidla w lutym. „Proszę – nie róbcie w miesiącu lutym zakupów w tych sklepach. Nasze Koleżanki i Koledzy potrzebują

naszej pomocy – bądźmy „Solidarnością”- apeluje przewodniczący.



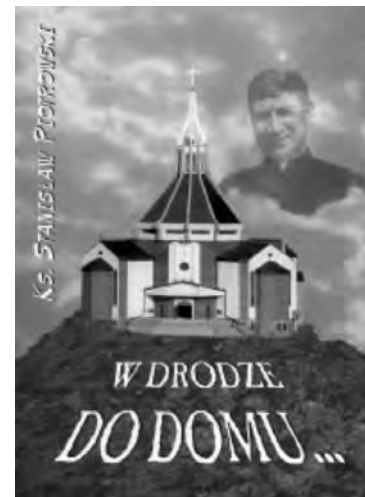
Konferencja w Supraślu

Region Podlaski NSZZ „Solidarność” realizuje kolejne przedsięwzięcia w ramach projektu pn. „Pracodawcy, pracownicy, władze współpracujące”. Jednym z nich jest kampania promująca godną pracę i dialog trójstronny obejmująca swym zasięgiem obszar całego województwa podlaskiego.

Dnia 28 lutego br. (piątek) w hotelu Knieja w Supraślu, odbędzie się konferencja pn. „Konieczność zmian gwarantem godnej pracy”, do udziału w której między innymi zaproszeni zostali eksperci z Norwegii. Zapraszamy też członków naszego Związku w szczególności nowo wybranych działaczy i delegatów na WZDR. Zainteresowanych udziałem w konferencji prosimy o kontakt z Działem Szkoleń ZR tel. (85) 748 11 00.

Komunikat

Prezydium Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność” zaprasza na Mszę Świętą w 15 rocznicę śmierci śp. ks. Stanisława Andukiewicza, kapelana Zarządu Regionu która zostanie odprawiona w dniu 24.02. (poniedziałek) br. w kościele pw. Ducha Świętego przy ul. Sybiraków 2 o godz. 18.00. Zapraszamy poczty sztandarowe, członków Związku oraz tych wszystkich którym pamięć o śp. ks. Stanisławie jest bliska.



Stanowisko KK nr 3/2014 ws. Lasów Państwowych

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z wielkim zaniepokojeniem ocenia zamiar obciążenia Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe daniną w wysokości 1,6 mld zł w latach 2014 i 2015 oraz podatkiem od przychodów, począwszy od 2016 roku, w wysokości 2 %, na mocy projektu zmiany ustawy o lasach, przyjętego przez Radę Ministrów. Zakładane - wielkości obciążeń zagrażają zdolności funkcjonowania Lasów Państwowych na zasadach samowystarczalności finansowej, a także właściwego mu funkcjonowaniu tego podmiotu w gospodarce narodowej oraz mogą skutkować utratą tysięcy miejsc pracy w leśnictwie. W pracach nad nowelizacją ustawy o lasach nie był dochowany warunek przeprowadzenia konsultacji społecznych w odniesieniu do projektu założeń lub projektu ustawy, wyczerpującej wszelkie znamiona ustawy podatkowej - przed ich skierowaniem do zaopiniowania przez Stały Komitet Rady Ministrów. Ponadto projekt został skierowany pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów bez uzgodnień międzyresortowych, przeprowadzonych choćby w trybie obiegowym, oraz przy istotnym naruszeniu Regulaminu pracy Rady Ministrów. Nie został też poprzedzony analizą finansowo - gospodarczą Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Komisja Krajowa w pełni popiera działania Krajowego Sekretariatu Zasobów Naturalnych Ochrony Środowiska i Leśnictwa NSZZ „Solidarność” i wzywa Parlament Rzeczypospolitej Polskiej do odrzucenia tego projektu.

Stanowisko KK nr 1/2014 ws. sytuacji w Poczcie Polskiej S.A.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża stanowczy sprzeciw wobec działań polskiego rządu, dotyczących Poczty Polskiej S.A. Wynik przetargu na usługi pocztowe dla sądów i prokuratur, biorąc pod uwagę jego absurdalność, nasuwa podejrzenie zaistnienia korupcji w niebywałej skali. Przetarg wygrała firma Polska Grupa Poczta nie mająca żadnych możliwości zrealizowania zobowiązań wynikających z przetargu. W konsekwencji takiego podejścia do obowiązku nadzoru właścicielskiego, polscy obywatele i organy wymiaru sprawiedliwości zostali pozbawieni rzetelnej obsługi pocztowej. Dostarczanie korespondencji sądów i prokuratur przez PGP powoduje, że dane wrażliwe polskich

obywateli są ciągle narażane na ujawnianie. Należy podkreślić, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej potwierdził, że jeżeli państwo członkowskie skorzysta z prawa do zastrzeżenia pewnych usług dla operatora wyznaczonego (jak najbardziej obejmuje to prawo doręczenia sądowe), to nie musi nawet stosować reguł udzielania zamówień publicznych. Przepisy dotyczące zamówień publicznych powinny być bowiem stosowane wyłącznie do usług niezastrzeżonych (wyrok TS z dnia 18 grudnia 2007 r., sprawa C-220/06 Asociación Profesional de Empresas de Reparto y Manipulado de Correspondencia v. Administración General del Estado, Zb. Orz. 2007, s. I-12175). Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” potępia trwające od kilku lat zwolnienia pracowników PP SA. Obecny poziom zatrudnienia osiągnął stopień niebezpieczny dla Przedsiębiorstwa. Dalsze bezrefleksyjne stosowanie redukcji zatrudnienia, jako podstawowego sposobu na poprawianie wyniku finansowego, godziłoby w największą wartość Poczty Polskiej - rzetelność i jakość proponowanych obywatelom usług. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w pełni solidaryzuje się z działaniami struktur Związku oraz pracowników Poczty Polskiej w obronie godności pracy, zdecydowanie sprzeciwia się wprowadzaniu systemu oceny pracowników nazwanego obłudnie „DIALOG” i wzywa do niezwłocznego odstąpienia od tego społecznie szkodliwego eksperymentu. Aktualnie obowiązujące w Polsce przepisy prawa pracy zawierają wystarczające dla uczciwych pracodawców mechanizmy oceny pracowników według kryteriów odnoszących się do wykonywania zadań i czynności określonych w umowach o pracę oraz w indywidualnych zakresach czynności. Wdrażany obecnie w PP SA system oceny pracowników „DIALOG” odchodzi od tych reguł. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” oczekuje od Rządu RP właściwego i pełnego nadzoru nad procesami zachodzącymi w PP S.A., firmie strategicznej dla interesu narodowego.

Uchwała KK nr 30/2013 ws. przyjęcia wzoru Deklaracji członkowskiej NSZZ „Solidarność”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” przyjmuje jednolity wzór Deklaracji Członkowskiej obowiązującej w NSZZ „Solidarność” oraz Zgłoszenia przynależności do NSZZ „Solidarność”. Wzór Deklaracji o przystąpieniu do NSZZ „Solidarność” i Zgłoszenia o przynależności do

NSZZ „Solidarność” obowiązywać będzie od 1 stycznia 2014 r. Deklaracje złożone do 31 grudnia 2013 r. zachowują swoją ważność.

<http://www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego/deklaracja>

Gdy płaca minimalna rośnie, bezrobocie spada

Od kilku lat trwa gorąca dyskusja na temat podwyższenia płacy minimalnej. Związki zawodowe domagają się, aby wynosiła ona 50 proc. średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. - To pozwoliłoby pracownikowi na utrzymanie drugiej osoby na poziomie minimum socjalnego, czyli umożliwiło skromne życie - wyjaśnia Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK NSZZ „Solidarność”. W ubiegłym roku płaca minimalna przekroczyła 43 proc. przeciętnego wynagrodzenia. W poprzednich latach te relacje były jeszcze mniej korzystne dla tych, którzy pracowali na pełnym etacie i otrzymywali najniższą z możliwych pensji. Jednak rząd i pracodawcy nie godzą się na spełnienie związkowych postulatów. Uważają, że miałyby to niekorzystny wpływ na m.in. rynek pracy. - Im większa płaca minimalna, tym większe bezrobocie - twierdzi Cezary Kaźmierczak, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Jeden z argumentów to ten, że rosnące koszty zatrudnienia dla pracodawców wynikające ze wzrostu płacy minimalnej skłaniają ich do ucieczki z zatrudnieniem w szarą strefę. Nie zgadza się z tym prof. Mieczysław Kabaj z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych. - Nie ma prostej zależności między poziomem płacy minimalnej a stopą bezrobocia - twierdzi prof. Kabaj. Potwierdzają to oficjalne dane statystyczne. Według nich np. w 2002 r. płaca minimalna wynosiła tylko 35,6 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce. A mimo to stopa bezrobocia liczona według BAEL była najwyższa w okresie transformacji gospodarczej - osiągnęła poziom 19,7 proc. Z kolei w 2012 r., gdy relacja wynagrodzeń wzrosła po kilku latach podwyżek minimalnych pensji do 42,6 proc. przeciętnej płacy, stopa bezrobocia była zdecydowanie niższa, ponieważ wyniosła 10,1 proc. wynagrodzenia na poziomie płacy minimalnej pobiera 13 proc. zatrudnionych na etacie.

Komentarz Piotra Dudy po konferencji prasowej premiera

Coś, co jeszcze dwa miesiące temu było niemożliwe i rujnujące dla budżetu, dzisiaj zgodnie z zapowiedziami premiera, stanie się możliwe i korzystne. Jak widać – właśnie rozpoczął się wyborczy wyścig szczurów.



Oskładkowanie umów cywilno-prawnych, które po raz kolejny zapowiedział premier na swojej ostatniej konferencji, to jeden ze sztandarowych postulatów „Solidarności”. Blisko 2 lata temu złożyliśmy premierowi nasz projekt ustawy w tej sprawie, organizowaliśmy protesty, kampanie społeczne i jak do tej pory nic z tego nie wyszło. Dlatego dopóki nie zobaczymy podpisu prezydenta na stosownej ustawie, nie ma co mówić o realizacji tego postulatu. Spodziewamy się, że jak zwykle pozostanie to kolejną pustą deklaracją. Ale do tego już zdążyliśmy się przyzwyczaić. Trzeba też pamiętać, że premier zapowiada miękką wersję ustawy. Można powiedzieć projekt „lihgł”, a więc oskładkowanie umów cywilno-prawnych tylko od kwoty najniższego wynagrodzenia, a nie od

rzeczywistych dochodów. To samo dotyczy rad nadzorczych. To zdecydowanie za mało. Jeszcze dwa miesiące temu otrzymaliśmy od ministra pracy oficjalną odpowiedź rządu, w której straszono nas, że wprowadzenie tego postulatu w życie doprowadzi do strat dla budżetu. Dziś mówi, że będą z tego wpływy. Co się takiego zmieniło przez te dwa miesiące? Przy tej okazji premier pozwolił sobie na refleksję, jak niesprawiedliwe i obdzierające z godności jest zatrudnianie ludzi na umowy śmieciowe. Można zapytać skąd taka nagła metamorfoza pana premiera, w sytuacji gdy zmarnował 7 lat swoich rządów aby to naprawić, czyli tak naprawdę całe jedno młode pokolenie Polaków. Podczas swojej konferencji premier zapowiedział również zmiany w prawie pracy zmierzające do ograniczania umów na czas określony, których Polska jest niekwestionowanym europejskim liderem. Trzeba jasno stwierdzić, że rząd nie robi łaski. Komisja Europejska wszczęła przeciwko Polsce procedurę mającą wymusić na rządzie takie zmiany, bo półtora roku temu „Solidarność” złożyła skuteczną skargę w tej sprawie. Dziś premier udaje, że to jego własna inicjatywa. Widać, ruszył wyborczy wyścig szczurów.

Kontrowersje wokół Nagrody „Solidarności”

Przewodniczący KK w piśmie do Ministra Spraw Zagranicznych podkreśla, że choć cieszy się z nadania 25. rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 r. właściwego rozmachu i znaczenia, rozczarowany jest jednak decyzją w sprawie Nagrody „Solidarności”, która zapadła bez jakichkolwiek konsultacji z „S”.

Ustanowienie nagrody imienia „Solidarności” nie tylko bez uzyskania zgody Związku, ale nawet bez powiadomienia nas o takiej inicjatywie stanowi naruszenie zarówno dobrych obyczajów, jak i prawa. Przypominam bowiem, że nazwa i logo NSZZ „Solidarność” są własnością Związku i bez zgody władz statutowych nie wolno ich wykorzystywać. Z informacji medialnych dowiadujemy się, że kapitułę nagrody będzie stanowiło grono piętnastu zasłużonych osób ze świata kultury i polityki. Jakie to będą osoby dłaczego nie skierował Pan propozycji wskazania przez nas kogokolwiek ze strony NSZZ

„Solidarność” - nie wiadomo. Takie działanie jest niedopuszczalne, dalekie od standardów dyplomacji i - po ludzku - zwyczajnie nieeleganckie. (...) Niezwykle ciekawa i godna uwagi idea Nagrody „Solidarności”, zamiast łączyć, może stać się przedmiotem konfliktu. Spór wokół nagrody może zakończyć się międzynarodowych skandalem. a przecież najlepszym sposobem uhonorowania weteranów walki o wolną i niepodległą Rzeczpospolitą byłoby szybkie przyjęcie ustawy o pomocy dla byłych działaczy opozycji, bo wielu z nich żyje w skrajnej nędzy - pisze Piotr Duda.

Luty 1989. Okrągły stół

Idea zorganizowania rozmów między władzą a nielegalną wówczas „Solidarnością” po raz pierwszy sformułowana została w sierpniu 1988 r., podczas spotkania gen. Kiszczaka z Lechem Wałęsą.

Warunkiem władz komunistycznych do podjęcia rozmów było wygaszanie strajków organizowanych przez „Solidarność”, które z różnym nasileniem trwały od wiosny 1988 r. Przeszkodą była także postawa twardego łokcia komunistów, którzy nie chcieli dopuścić do ponownej legalizacji „Solidarności”, głównego warunku stawianego przez związek. Odrębnym problemem był OPZZ, broniący swego monopolu na działalność związkową. Propozycja rozmów dawała opozycji nadzieję na powrót do legalnej działalności, a w dalszej perspektywie do przekształcenia Polski z kraju komunistycznego w demokratyczny. Po wielu miesiącach przygotowań, 6 lutego 1989 r. rozpoczęły się obrady Okrągłego Stołu. Strony uzgodniły, że rozmowy będą się toczyły w trzech zespołach: zespole do spraw gospodarki i polityki społecznej, zespole do spraw pluralizmu związkowego oraz zespole do spraw reform politycznych. Ostatecznie w trwających do 5 kwietnia obradach Okrągłego Stołu ustalono m.in. ponowną legalizację „Solidarności”, powołanie nowego dwuizbowego parlamentu, a także wolne wybory do Senatu. W wyborach do Sejmu 65 proc. mandatów zagwarantowano PZPR, ZSL i SD oraz prokomunistycznym organizacjom katolików (tzw. wybory kontraktowe z 4 czerwca 1989 r.). Utworzono również urząd prezydenta wybieranego przez Zgromadzenie Narodowe.

Po kilku miesiącach wszystkie ustalenia Okrągłego Stołu wymknęły się spod kontroli komunistów i w efekcie utracili oni władzę. W krótkim czasie doszło do rzeczywistych zmian systemowych. Obie strony nie przewidziały ani jednego, ani drugiego.



Wchodzi w życie nowa ustawa o ogródkach działkowych

Nowa ustawa o ogrodach działkowych jest wynikiem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, który zakwestionował 24 przepisy dotychczasowej ustawy, w tym uprzywilejowaną pozycję Polskiego Związku Działkowców. Jednocześnie Trybunał dał ustawodawcy czas na zmianę przepisów do 21 stycznia 2014 roku. Ustawa zakłada, iż związek zachowa prawa do gruntów ogrodów działkowych (użytkowanie wieczyste i użytkowanie) oraz prawo do infrastruktury czy środków znajdujących się na koncie PZD. W ciągu 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy zarządy ogrodów działkowych będą musiały zwołać zebranie wszystkich działkowców, by ci zdecydowali, czy chcą pozostać w PZD, czy powołają odrębne stowarzyszenie bądź stowarzyszenia. Działkowcy będą mogli w każdej chwili wystąpić z PZD, nie tracąc prawa do działek. Ustawa przewiduje, że ogrody działkowe będą mogły być zlikwidowane, ale wyłącznie na cele publiczne. W przypadku likwidacji zagwarantowane będzie odszkodowanie np. za altany bądź nasadzenia, a ogród będzie musiał być odtworzony w innym miejscu. Ogrody będą obszarami użyteczności publicznej, na których nie będzie można mieszkać, prowadzić działalności gospodarczej czy budować altan, których wielkości nie przewiduje ustawa. Działki będą mogły być dziedziczone przez współmałżonków, jeżeli oboje posiadali prawo do działki. Jeśli jeden z nich nie posiadał takiego prawa, będzie mógł w ciągu 6 miesięcy złożyć oświadczenie woli o chęci przejęcia nieruchomości. Jeżeli w tym terminie nie upomni się o działkę, to będą mogły się o nią starać również bliskie osoby zmarłego działkowca. Na podjęcie takiej decyzji będą miały trzy miesiące. Czas ten wydłuży się do pół roku, jeśli działkowiec nie był w związku małżeńskim. Działkowcy i stowarzyszenia ogrodowe będą zwolnieni od podatku gruntowego.

Jednogroszówki do ministerstwa

Pracownicy sądownictwa z całej Polski rozpoczęli akcję wysyłania do resortu sprawiedliwości Jednogroszówek.

- Liczymy, że kwotę uzbieraną z przesłanych przez nas groszków pan minister przeznaczy na szkolenie, m.in. z komunikacji. Kieruje on resortem od maja ubiegłego roku, ale mimo naszych wielokrotnych prośb i apeli nie znalazł nawet kilku minut, żeby z nami porozmawiać - mówi Edyta Odyjas, przewodnicząca „Solidarności” pracowników sądownictwa. - Dlatego wysyłamy do ministra groszówki, aby mógł sfinansować odpowiednie szkolenia dla siebie

i swoich współpracowników. Jeżeli pan minister, jego zastępcy i dyrektorzy poszczególnych departamentów w ministerstwie nauczą się rozmawiać z nami, czyli z praktykami, wszystkim wyjdzie to na dobre - wyjaśnia Odyjas.

Wynagrodzenia pracowników sądownictwa są zamrożone od 2008 r. Poprzednia akcja sądowej „Solidarności” - wysyłanie do ministerstwa sprawiedliwości pasków z wynagrodzeniami nie doczekała się żadnej reakcji ze strony resortu.

Zakaz handlu w niedziele. Sekcja Handlu krytykuje stanowisko rządu

Sekcja Krajowa Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność” z rozczarowaniem przyjęła negatywne stanowisko Rady Ministrów odnoszące się do poselskiego projektu ustawy o zakazie handlu w niedziele.

Związkowcy uważają, że argumenty rządu są nietrafne. "Należy zauważyć, że w naszym kraju brakuje jakichkolwiek kompromisowych rozwiązań w zakresie handlu w niedziele - a na takie rozwiązania powołuje się Rada Ministrów. Chyba, że kompromisem nazwać zatrudnianie pracowników pod przymusem pracy w niedziele i prawo do jednej wolnej niedzieli w miesiącu, niejednokrotnie nieprzestrzegane przez prac-

dawców" - czytamy w komunikacie Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ „Solidarność” podpisanym przez Alfreda Bujarę, przewodniczącego Sekcji.

Alfred Bujara podaje też przykład Hiszpanii, gdzie otwarcie sklepów w niedziele w czasie kryzysu miało zapewnić 30 tys. dodatkowych miejsc pracy. w rezultacie nic takiego nie miało miejsca, a obecna sytuacja jest powodem rozgoryczenia wielu Hiszpanów. - Pamiętajmy, że wolność konsumencka nie może być prawem nadrzędnym i przyczyną zniewolenia pracowników handlu - apeluje Bujara.

PRZYMIERZE NA RZECZ
WOLNEJ NIEDZIELI

STOP
DLA HANDLU
W NIEDZIELE

EUROPEAN
SUNDAY
THE VOICES ALLIANCE

NIE ROBIĘ
ZAKUPÓW
W NIEDZIELE

Sekcja Krajowa Pracowników Handlu
NSZZ

www.solidarnosc.org.pl/handel

W OBRONIE TWOICH PRAW!!!

www.wolnieniedziela.pl

PRZYMIERZE NA RZECZ WOLNEJ NIEDZIELI
W NIEDZIELE NIE
ROBIĘ ZAKUPÓW

Dzisiaj niedziela,
a mama
znowu w pracy

EUROPEAN
SUNDAY
THE VOICES ALLIANCE

Sekcja Krajowa Pracowników Handlu
NSZZ

W OBRONIE TWOICH PRAW!!!

www.wolnieniedziela.pl

Prof. Staniszkis: Konstruktyny radykalizm, czyli głównym problemem jest model rozwoju, nie zaś rewolucyjne zmiany



– Wolność sprowadza się do tego, że jest się gotowym zapłacić za nią cenę. Trzeba być radykalnym, ale rewolucje to czarno-biały obraz, to emocje i rozczarowanie, a polityka prowadzona krok po kroku, budowanie koalicji sprzeciwu jest szansą na zwycięstwo. „Solidarność” się tego nauczyła. W stoczni były marzenia, a teraz jest efektywne i realne posuwanie wózka do przodu – mówiła podczas środowowego spotkania związkowego prof. Jadwiga Staniszkis, socjolog i analityk procesów społecznych, gość dorocznego spotkania działaczy organizacji związkowych NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego. Jej wykład dotyczył, podobnie jak wywiad udzielony nam w grudniowym „Magazynie Solidarność”, roli związku zawodowego oraz modelu rozwoju i wykorzystania w sporach z nieprzychylną ludziami pracy władzą nowoczesnych instytucji, także tych europejskich. Prof. Staniszkis przypominała, że brała udział w minirewolucjach Marca’68, kiedy pracowała na Wydziale Filozoficznym oraz Sierpnia’80 (była w grupie ekspertów warszawskich, wycofała się 26 sierpnia 1980 roku, kiedy dotarło do niej i części strajkujących, iż eksperci będą tonowali nastroje i zmierzali do zagwarantowania kierowniczej roli partii. Mówił o tym w rozmowie

z nami m.in. Andrzej Kołodziej, wiceprzewodniczący MKS). Jej doświadczenia z pierwszych kilkunastu miesięcy pracy dla „Solidarności” znalazły się w wydanej po angielsku książce o samoograniczającej się rewolucji. – Nie jestem pewna czy rewolucje i działania czysto polityczne są wystarczające, bo jest to ograniczenie swobody manewru. „Solidarność” jest atrakcyjna, bo mówi o instytucjach, o skutkach partycypacyjnych. To są nudne dyskusje, ale tych problemów ulica nie załatwi – przestrzegła socjolog przed wyborem drogi gwałtownych zmian w miejsce, jak to ujęła „konstruktywnego radykalizmu”, gdyż procesy jakie zaszły w okresie transformacji są niezwykle skomplikowane. Skrytykowała przy tym przyjęcie na początku transformacji rozwiązań z innej fazy kapitalizmu, przymknięcie oka na uwłaszczenie nomenklatury i spekulacyjne pojmowanie kapitału. – Na początku transformacji przyjęto wcześniej niż inne kraje wewnętrzną wymienialność złotego. Przez rozmaite kruczki prawne stworzyły się sprężyny popychające maszynę gospodarki w złą stronę – przekonywała socjolog. Mówiąc zaś o OFE przypominała, iż była zwolenniczką korekty ich działania, ta jednak nie nastąpiła, bo chodziło Prof. Staniszkis zwróciła też uwagę na patologie przy zamówieniach publicznych, gdy tworzone są struktury rynków równoległych, ułatwiających transfery finansowe, unikanie płacenia podatków, a odbywa się to kosztem bezpośrednich wykonawców i obniżania standardów. Profesor przestrzegła też przed pauperyzacją nauki, określając to co się dzieje we współczesnej nauce polskiej, „półinteligentnym uzawodawianiem”. Celnie przy tym odwołała się do tradycji polskiej matematycznej szkoły lwowskiej, jako źródła sukcesu polskich informatyków i programistów. Apelowała do „Solidarności” by ta ujęła się za światem nauki, by nie likwidować ośrodków naukowych, jakie działają np. w Opolu, Szczecinie, Olsztynie oddziałując na tamtejsze społeczności. Zdaniem gościa gdańskiego spotkania nowa jakość, jaka kiełkuje na gruzach komisji trójstronnej też napawa optymizmem. – Nowa formuła dialogu

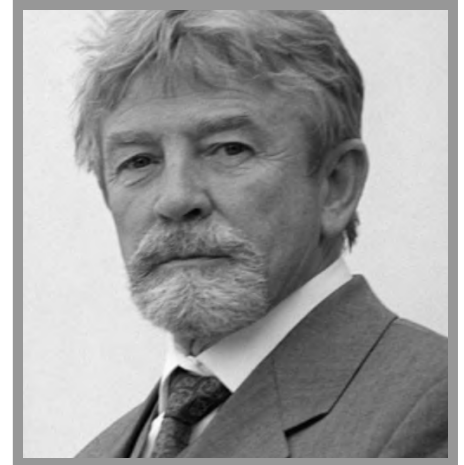
powinna być dwustronna, czyli pracodawcy – związki zawodowe, pod egidą Sejmu – uważa Staniszkis i dodaje, że różne środowiska, także pracodawcy, zauważają, iż polityka płacowa prowadzona w sposób typowy dla kraju o niskich dochodach jest zgubna dla rozwoju. – Założenie, że to niska płaca przyciąga inwestycje jest błędne i nie znajduje potwierdzenia. Niska płaca jest w firmach, których odbiorcą jest państwo – zauważa prof. Staniszkis. Jej zdaniem partie polityczne nie wystarczająco podejmują temat płac, obawiając się etykiety „oszołomstwa” i populizmu. Tymczasem nawet środowiska pracodawców zauważają, iż luka między wydajnością a płacami rośnie w sposób niebezpieczny dla rozwoju. Próby zamknięcia luki między wysiłkiem pracowników i wzrostem wydajności, a płacami jest płaszczyzną spotkania się „S” z innymi środowiskami. Okazuje się jednak, że są sojusznicy. To pracodawcy, którzy „trzymają uczciwe reguły gry” i w tym przypadku związkowy postulat wymogu 70 procent zatrudnienia na umowy o pracę przy zamówieniach publicznych jest do spełnienia. – Równoległe mówią to samo różne środowiska. To siła zdolna zmieść inercję biurokratyczną i interesy lobbujące. Trzeba być uważnym i solidarnym, bez kunktatorstwa, bez obaw, a może się uda model rozwoju na miarę możliwości Polski – apelowała. – Sukces „Solidarności” to sięganie do analiz instytucjonalnych, do opracowań i wskazań skutków dla przyszłych pokoleń. „Solidarność” postawiła na początku na wartość buntu, na czarno-białe plewalki. W kolejnym etapie zdecydowała się na trudną drogę i trzymanie parasola nad początkiem reform, na nie przeszkadzanie w czasie transformacji. Obecnie „Solidarność” potrafi być skuteczna, potrafi używać struktur europejskich, budując koalicje z europejskimi federacjami związków zawodowych by i te wywierały nacisk na Brukselę – zauważa Staniszkis, wskazując też na wzrost wydajności, nie idący w parze ze wzrostem płac. – Po okresie zaciskania zębów „Solidarność” zaczyna być aktywna, idąc w stronę konstruktywnego radykalizmu – zauważa prof. Staniszkis.

Jeśli płk. Kukliński był zdrajcą, kim był gen. Czempiński? To przecież jasne, to on jest prawdziwym bohaterem i polskim patriotą...

Sprawa wymknęła się spod kontroli, najpierw te głupie gadki amerykańskich emerytów z „siałej” w polskiej telewizji, tego Pappasa i tego, no jak mu tam, Fordena, że Kukliński był niby bohaterem, potem ten głupi projekt uchwały sejmowej, aby uznać go za „patriotę, który dobrze zasłużył się Rzeczypospolitej Polskiej”, i jeszcze ten „Jack Strong” Pasikowskiego... - trzeba coś z tym zrobić, pomyślał zapewne były oficer SB Gromosław Czempiński i przeszedł do działania. Toż ten, za przeproszeniem, pułkownik Kukliński to zwykły zdrajca... Nam jest trudno myśleć o nim w kategoriach bohatera, dlatego że no, dla oficera wywiadu zdrada to jest zdrada - stwierdził gość honorowy Moniki Olejnik w studiu Radia Zet. No w moich kategoriach, niestety, jest to zdrajca, mimo że dzisiaj patrząc i zresztą tak pamiętam, jak byłem wtedy jeszcze zastępcą szefa wywiadu do spraw operacyjnych, rozmawiałem z Amerykanami na ten temat, dla mnie podstawowe pytanie było, jak oni rozmawiali - pomóż nam, w tej sprawie, ja mówiłem, ale odpowiedzcie mi tylko na jedną rzecz, czy brał pieniądze... - belkotał coś-tam-coś-tam. Bo, skoro Kukliński brał pieniądze za dostarczanie CIA informacji, znaczy żaden z niego patriota, tylko zwykły sprzedawczyk, ciągnął generał w stanie spoczynku. On, Czempiński, były komunistyczny agent pracował przecież w szeregach peerelowskich służb w Chicago i w Genewie za czapkę gruszek, i z pobudek czysto ideowych. No, i przysięgi dotrzymał. Przysięgam służyć ze wszystkich sił Ojczyźnie, bronić niezłomnie praw ludu pracującego, zawarowanych w Konstytucji, stać nieugięście na straży władzy ludowej, dochować wierności Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przysięgam strzec niezłomnie wolności, niepodległości i granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przed zakusami imperializmu, stać nieugięście na straży pokoju w braterskim przymierzu z Armią Radziecką i innymi sojuszniczymi armiami (...). - brzmiało żołnierskie ślubowanie z 1952r., obowiązujące aż do schyłku PRL. W kwestii formalnej, polscy żołnierze, dla „szczęścia ludu” mieli strzec nieugięście Polski socjalistycznej, z „przewodnią rolą PZPR, umacniającej przyjaźń i współpracę ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich”, co też „zawarowano” w konstytucji w 1976r. Gen. Czempiński zdrajcą nie był, komunistycznej roty nie złamał i to on zasługuje na miano prawdziwego patrioty, nie to, co ten śmondak Kukliński. Co prawda w 1990r. były esbek przestał walczyć na rzecz tej socjalistycznej oraz umacniania przyjaźni z ZSRR, podjął pracę w Urzędzie Ochrony Państwa, czyli przeszedł na drugą stronę, ale to przecież nieporównywalne. Tak, jak nieporównywalny był tekst żołnierskiego zobowiązania z czasów PRL z przysięgą Tadeusza Kościuszki, złożoną na krakowskim rynku:

Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całego Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samowładności

narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Syna Jego. Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w insurekcji z 1794r. to, wedle logiki Czempińskiego, też zdrajca niedomyty, bo ośmielił się zbuntować przeciw ruskiemu zaborcy i również wysługiwał się Amerykanom. Ba, po co szukać w tak odległych czasach, zdrajcami byli wszyscy działacze Solidarności i bezimienni działacze antykomunistycznego podziemia, którzy drukowali swą wyrotową bibułę na zachodnich kserokopiarkach i korzystali z ich pieniędzy... Nie odbieram fachowości Czempińskiemu, której dowiódł w słynnej „Operacji Samum” w Iraku, notabene pomagając w uwolnieniu amerykańskich agentów, ani też wywlekać np. zatrzymania generała w 2011r. przez funkcjonariuszy CBA, w związku ze śledztwem w sprawie łapówek za przejście LOT-u i STOEN-u (za wygranie przetargów zagraniczni nabywcy mieli zapłacić pod stołem około 2 mln euro, a sam Czempiński miał otrzymać 600 tys. euro). Generał został de facto zwolniony za kaucją w wysokości miliona złotych. Nie będę także się wyżył, że tych milionów Czempiński dorobił się zapewne w Polsce tzw. ludowej, jako oficer SB... Pozostaną przy jego osobliwym poczuciu etyki i moralności. Zgodnie z definicją patriotyzmu, jest to miłość do ojczyzny i własnego narodu oraz gotowość do ponoszenia ofiar w ich imieniu, włącznie z tą najwyższą, własnego życia. W odróżnieniu od płk. Kuklińskiego, Czempiński był patriotą inaczej. Z przyzwyczajenia, generał używa liczby mnogiej, że jeszcze raz powtórzę jego zdanie: „Nam jest trudno myśleć o nim w kategoriach bohatera, dlatego że no, dla oficera wywiadu zdrada to jest zdrada”. Nam, to znaczy np. również postkomuniście, obecnie posłowi SLD Tadeuszowi Iwińskiemu, który przyjął projekt uchwały upamiętniającej płk. Kuklińskiego w dziesiątą rocznicę jego śmierci „ze zdumieniem”. Jakże inaczej, poseł Iwiński - kolejny patriota, utytułowany członek siły przewodniej - PZPR od 1967r. aż do jej rozwiązania w 1990r., któremu w 1981r. (sic!) Wyższa Szkoła Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym PZPR nadała stopień doktora habilitowanego, i który był jej wykładowcą, dowodzącym swym podopiecznym przez siedemnaście lat wyższość komunizmu nad zdrowym rozsądkiem, śni teraz o apanażach europośła na tym zgniłym, imperialistycznym zachodzie. I ubolewa z powodu „narastającego procesu prób tworzenia uchwał o charakterze historycznym” w polskim Sejmie. W panteonie historii powinni przecież znaleźć się właśnie gen. Czempiński, Iwiński, albo np. „Speedy” Marek Dukaczewski, były szef WSi, za młodu wiceprzewodniczący do spraw ideowych w Zarządzie Szkolnym Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, od 1970r. towarzyszył PZPR, później wywiadowca służb PRL, który w latach 80. uczestniczył m.in. w operacjach na terenie imperialistycznych Stanów Zjednoczonych i jeszcze w 1989 r. doszkałał się w Moskwie, na



kursach Głównowo Razwydwatielnowo Uprawlenija (rosyjski Główny Zarząd Wywiadowczy). Czy np. generał Czesław Kiszczak, były szef MSW, odpowiedzialny za zabójstwa opozycjonistów, za śmierć i cierpienia wielu ludzi, który dziś powtarza, że rodzina Kuklińskiego wcale tak nie ucierpiała, bo jego zaginięni synowie ponoć żyją sobie za oceanem jak pączki w maśle. (Waldemar Kukliński został rozjechany autem terenowym „przez nieznaną sprawców”, w samochodzie nie było żadnych odcisków palców, zaś Bogdan Kukliński zaginął bez śladu podczas rejsu). W panteonie patriotów nie powinno też zabraknąć prezydent Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz, która bohatersko usiłowała zlikwidować Izbę Pamięci Kuklińskiego na stołecznej starówce. Trzeba by też ustalić nazwiska i uhonorować bohaterskich zamachowców, którzy zbezczeszcili popiersie pułkownika w krakowskim parku - zabazgrali czerwoną farbą jego sto-pień wojskowy, dopisali „zdrajca” i „śmierć USA”... Gdyby to zależało od im podobnych bojowników, których u nas na salonach jeszcze nie mało, z pewnością wyrzuciliby urnę z prochami pułkownika z Alei Zasłużonych Cmentarza Wojskowego na Powązkach. Bez cienia wątpliwości Kukliński osobiście i zawodowo był bohaterem. Ponieważ chciał uwolnić swoich ludzi z rąk okupanta i najeźdźcy. Nie wiem, jak można być zdrajcą wobec najeźdźcy - dziwił się przed kamerami analityk CIA Aris Pappas. Dzięki takim ludziom jak Kukliński, gen. Czempiński może dziś bezkarnie paplać swoje bzdury. W czasach sowieckiej okupacji, gdy bronił narzuconego Polsce ustroju, za słowa krytyki wypowiedziane o komunistycznych legatych można było złamać sobie karierę, trafić za kraty i stracić życie, że symbolicznie przywołam tylko jedno nazwisko: księdza Jerzego Popiełuszki. Ale dla generała, który „bohatersko” nie sprzeniewierzył się komunistycznej biblii, to Ryszard Kukliński był sprzedawczykiem. Komu i czemu służył całym swym sercem, talentem i umiejętnościami Gromosław Czempiński? Ot, taka moralność dziwki, wszak prostytutka to też rola służebna... Jak powiedziała słynna, podwójna agentka Mata Hari tuż przed rozstrzelaniem: „Prostyutka? Tak. Ale zdrajczyni? Nigdy!”...

Białystok: łóżka w ZPO stoją puste z powodu braku kontraktu z NFZ

W grudniu 2013 roku otwarto w białostockim szpitalu wojewódzkim nowy Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy. Placówka ma 74 łóżka, w tym 4 dla pacjentów wentylowanych mechanicznie. Niestety, stoją one puste. Powodem jest brak kontraktu z NFZ, który tłumaczy się brakiem odpowiedniego oprogramowania. Jest to problem ogólnopolski, który ma zniknąć, jak zapewnia NFZ, w ciągu najbliższych tygodni. tej chwili jednak z łóżek dla pacjentów wentylowanych mechanicznie nie można korzystać, pomimo że jest na nie duże zapotrzebowanie. W szpitalu jest co najmniej pięciu pacjentów, którzy mogliby skorzystać z takich łóżek. Nie brakuje takich chorych również w innych placówkach w Białymstoku i w okolicy. Wentylacja mechaniczna jest niezbędna u chorych z niewydolnością oddechową, którzy nie mogą oddychać samodzielnie i muszą być stale podłączeni do respiratora. Dotyczy to osób z uszkodzeniem mózgu, po urazach, w stanie śpiączki farmakologicznej.

Umowy o dzieło będą oskładkowane?

Ministerstwo pracy przygotowało wstępne propozycje zmiany zasad oskładkowania umów o dzieło. Zmiany będą dotyczyły tych sytuacji, w których osoba wykonująca pracę nie jest oskładkowana z żadnego tytułu. Jeśli płacone są jej składki na ZUS od co najmniej płacy minimalnej, wówczas od umów o dzieło już ich ma nie być. Wiceminister pracy Marek Bucior zastrzega, że na razie jest to temat do dyskusji. Podkreśla też, że chodzi wyłącznie o składki na ubezpieczenie emerytalne. Zmiany nie dotyczyłyby składek zdrowotnych czy wypadkowych. Dodał też, że minister pracy jest gotów na rozmowy na ten temat z partnerami społecznymi. Jeżeli związki zawodowe nie będą nadal uczestniczyć w posiedzeniach zespołów Trójstronnej Komisji, może w każdej chwili zwołać zespół ekspercki w resorcie, w którym wszyscy partnerzy społeczni będą mogli wypowiedzieć się na temat proponowanych zmian i ich kierunku. Propozycje ministerstwa pracy mają w najbliższych dniach zostać przesłane wszystkim parterom społecznym w wersji pisemnej.

Partnerzy społeczni rozmawiali o reformie dialogu społecznego

3 lutego 2014 r. odbyło się kolejne spotkanie autonomiczne grupy przedstawicieli pracodawców i związków zawodowych pracujących nad zmianami w organizacji dialogu społecznego, w tym Komisji Trójstronnej i Wojewódzkich Komisji Dialogu Społecznego. Rozmowy dotyczyły odpowiedzi pracodawców na propozycje związkowe, w tym zarzutu niekonstytucyjności rozwiązania, którego celem miałyby być ustanowienie obszarów wymagających bezwzględnego uzgadniania w ramach nowo powołanej Rady Dialogu Społecznego. Pracodawcy zadeklarowali też m.in. możliwość dyskusji o reprezentatywności swoich organizacji, ale nie formule zaproponowanej przez związki, gdyż ich organizacje, jak podkreślali, reprezentują dziś ogół firm, a nie branże.

Ogólnopolska Karta Dużej Rodziny

Ulgowe bilety na przejazdy pociągami, do muzeów, galerii i ośrodków sportu, a także bezpłatny wstęp do parków narodowych, a nawet zniżki na usługi hotelowe i gastronomiczne - to tylko niektóre zniżki, jakie przewiduje ogólnopolska Karta Dużej Rodziny, opracowana w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Karta oferuje system zniżek oraz dodatkowych uprawnień. Jej posiadacze będą mieli możliwość korzystania z katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy transportowej na terenie całego kraju. Pozwoli to na obniżanie kosztów comiesięcznych rachunków oraz umożliwienie aktywnego spędzania czasu dla całej wielodzietnej rodziny. - Karta Dużej Rodziny to świetny sposób na docenienie roli rodzin wielodzietnych w Polsce. Karty na poziomie samorządów cieszą się dużą popularnością, dlatego chcemy, aby w całej Polsce można było korzystać ze wsparcia - mówi Władysław Kosiniak-Kamysz, minister pracy i polityki społecznej.

Senat: zakaz sprzedaży alkoholu na stacjach paliw

Senatorowie proponują wprowadzenie zakazu sprzedaży alkoholu na stacjach paliw. Projekt już wpłynął do marszałka Senatu. Nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości weszła

w życie po pół roku od ogłoszenia. Projekt liczący zaledwie dwa zdania zgłosili senatorowie różnych opcji politycznych. Celem projektodawców jest przerwanie zjawiska, które wpływa niekorzystnie na kulturowe podstawy sposobu funkcjonowania alkoholu w społeczeństwie. O ile dziś stacja benzynowa jest miejscem, które jest notorycznie kojarzone z możliwością nabycia alkoholu, o tyle w przyszłości ma być dokładnie odwrotnie. Nikt nie powinien otrzymywać impulsów, budujących takie skojarzenia. Alkohol i prowadzenie samochodu mają się wykluczać całkowicie. Kierowca wchodzący na stację benzynową celem zapłacenia za zakupione paliwo może otrzymywać różne komunikaty, ale na pewno nie taki, że czynność ta choćby w najmniejszym stopniu będzie mu się kojarzyć z możliwością jednoczesnego zakupu alkoholu - uważają senatorowie, autorzy projektu ustawy o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

ZUS sięgnie do kieszeni zleceniobiorców i członków rad nadzorczych

Przygotowany przez Ministerstwo Pracy projekt nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zakłada obowiązek odprowadzania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe przez członków rad nadzorczych. Zmiana miałaby wejść 1 stycznia 2014 roku, jednak członkowie rad nadzorczych i zleceniobiorcy zapłacą składki na nowych zasadach dopiero w 2015 r., co oznacza, że wpływy do ZUS zostaną zwiększone o około 700 mln zł. Kolejna istotna zmiana, jaka została przewidziana w projekcie, polega na uszczelnieniu procesu opłacania składek w sytuacji zbiegu tytułów do ubezpieczeń. Chodzi tu osoby wykonujące czynności na podstawie kilku umów zleceń. W takiej sytuacji zleceniobiorcy mogli odprowadzać składki od najniższego przychodu uzyskanego z jednego wybranego zlecenia. Zmiana obliuguje zleceniobiorcę zapłacenia składek od przychodu, którego wysokość została określona na poziomie co najmniej minimalnego wynagrodzenia. W konsekwencji oznacza to, że jeżeli zleceniobiorca ma zawarte w danym miesiącu dwie umowy zlecenia np. na kwotę brutto 800 zł i 1900 zł, to będzie musiał opłacić składki od co najmniej minimalnego wynagrodzenia, a więc podstawy wymiaru składek w tym przykładzie nie będzie mogła stanowić kwota 800 zł.



MLEKOVITA Herosem Polskiej Gospodarki

Podczas uroczystej Gali Klubu Polskiego Biznesu, która odbyła się 31 stycznia 2014 r. na Zamku Królewskim w Warszawie, MLEKOVITA na czele z Prezesem Zarządu Dariuszem Sapińskim została wyróżniona prestiżowym tytułem Herosa Polskiej Gospodarki. MLEKOVITA, najcenniejsza marka w produkcyjnym sektorze polskiej gospodarki i Lider Polskiego Mleczarstwa (według rankingów Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Związek Rewizyjny) została doceniona przez Kapitułę i Zarząd Polskiego Klubu Biznesu za wieloletnie osiągnięcia w dorównywaniu światowym standardom w branży mleczarskiej, do których firmę poprowadził obecny Prezes Zarządu Grupy MLEKOVITA Dariusz Sapiński. Stowarzyszenie Polski Klub Biznesu w 2014 roku obchodzi 25. rocznicę powstania. Jest najstarszą w Polsce niezależną organizacją ludzi biznesu, skupiającą przedsiębiorców prywatnych, która promuje polską gospodarkę, przedsiębiorstwa i ludzi, sięgających po europejskie wzorce prowadzenia biznesu i podejmujących próby sprostania standardom obowiązującym w rozwiniętej części Europy. Raz w roku, dokonując podsumowania działalności, przyznaje klubowe nagrody tym, którzy mogą pochwalić się sukcesem w biznesie, a także szczególnie wyróżniają się w swojej działalności. Z inicjatywy Klubu powstała także Akademia Polskiego Sukcesu, której głównym zadaniem jest kształtowanie i propagowanie pozytywnego wizerunku Polski w kraju i za granicą, a w szczególności popularyzowanie organizacji i ludzi sukcesu z różnych dziedzin życia gospodarczego, społecznego, kultury i nauki.

Zamów wydanie elektroniczne „Tygodnika Solidarność”

w nowym serwisie informacyjnym:
www.tygodniksolidarnosc.com



Od 2 miesięcy „Tygodnik Solidarność” ma nowoczesny portal internetowy. W tym czasie odnotowaliśmy ponad 500 tys. wejść na nowy portal, co świadczy o dużym zainteresowaniu. Czytelnicy znajdą tu informacje, analizy i komentarze dotyczące bieżących wydarzeń społecznych, politycznych, a także, a może przede wszystkim – z życia NSZZ Solidarność.

Zamieszczamy w serwisie felietony, materiały wideo i galerie zdjęciowe. Informacje podzieliiliśmy na 10 kategorii: Związek, Kraj, Świat, Praca, Społeczeństwo, Porady Prawne, Historia, Kultura, Sport i Turystyka. W ramach każdej z nich na stronie głównej portalu codziennie pojawiają się najświeższe informacje i komentarze. Czytelnicy znajdą w serwisie także omówienie najważniejszych materiałów zamieszczanych w wydaniu papierowym „Tygodnika Solidarność”.

Oferujemy obiektywne dziennikarstwo na wysokim poziomie merytorycznym. Nowy serwis „Tygodnika Solidarność” to także forum publicystyczno-informacyjne służące wymianie opinii i informacji, głównie w środowisku związkowców i pracowników, ale otwarte dla wszystkich zainteresowanych.

www.tygodniksolidarnosc.com

PALIWKO

na Składowej



MYJNIA

na Składowej



www.kpkm.pl

Komunalne Przedsiębiorstwo
Komunikacji Miejskiej Sp. o.o.
15-399 Białystok, ul. Składowa 11

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” REGIONU PODLASKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 208, 15-093 Białystok,
tel. 85-748-11-08, fax 85-748-11-01,
e-mail: biuletyn@nszz.org
www.solidarnosc.org.pl/zr.podlaskiego
REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny)
oraz Zespół.
WYDAWCA i DRUK: Region Podlaski NSZZ „Solidarność”.